

Rocznik siedemdziesiąty pierwszy

Orędownik Kościelny

Urzędowy organ Diecezji Chełmińskiej

Nr. 1 Pelplin, dnia 5 stycznia 1928

Treść:

1

Dotyczy rocznicy wyboru i koronacji Ojca św.

Zbliża się szósta rocznica wyboru i koronacji Ojca św. Piusa XI.

Z obecnym Następcą św. Piotra łączą nas węzły ścisłe bardzo i serdeczne. Pamiętamy Go jako Nuncjusza w Warszawie, który z niestrudzoną gorliwością przebiegał Polskę wszerz i wzdłuż, wnosząc wszędzie otuchę i pokrzepienie. Pamiętamy, jak w czasie nawałnicy bolszewickiej nie opuścił stolicy Rzeczypospolitej naszej, lecz wraz z społeczeństwem całem modlił się o jej ocalenie. Pamiętamy, z jaką życzliwością odnosi się do przedstawicieli Polski, ile razy mają szczęście zbliżenia się do Niego. To też gorącą miłością i głęboką wdzięcznością powinniśmy otoczyć Głowę Kościoła św. Okażmy Mu miłość i wdzięczność przy zbliżających się rocznicach wyboru Jego i koronacji na Zastępcę Chrystusa Pana na ziemi.

Zarządzam, aby 5 lutego rb. zapowiedziano we wszystkich kościołach uroczyste nabożeństwo na dzień 12 lutego i zachęcono wiernych do modlitwy i komunji św. na intencję Ojca św. W niedzielę zaś, dnia 12 lutego, należy wygłosić kazanie o papiestwie a po sumie należy odśpiewać Te Deum. Nadto urządzić należy w dzień ten we wszystkich parafjach uroczystą wieczornicę ku czci Ojca św. z odpowiedniemi przemówieniami, deklamacjami i śpiewami jak w roku ubiegłym (zob. Orędownik Kośc., 1927, nr. 1 sub 4). O odbytych uroczystościach należy natychmiast donieść Kurji Biskupiej.

Nadto należy zapowiedzieć na dzień 12 lutego składkę na Ojca św., którą jako Świętopietrze po Wielkiejnocy wręczę Ojcu św.

Pelplin, dnia 1 stycznia 1928.

† **Stanisław Wojciech,**
Biskup Chełmiński.

2

Dotyczy Tygodnia Propagandy Trzeźwości (1—8 lutego 1928).

Jednym z najgroźniejszych wrogów ludzkości jest nadużycie alkoholu. Wytwarza bowiem nałóg, który podrywa i niszczy zdrowie ciała i duszy nietylko jednostki, ale rodziny i całego społeczeństwa. Dzieje alkoholizmu to dzieje rozkruszania się fortun choćby największych; to tragiczne dzieje wygasania potężnych nieraz zdolności; to dzieje zanikania szczęścia małżeńskiego oraz zatruwania źró-

dła, z którego wpływają pokolenia następne; to dzieje najstraszliwszej nędzy moralnej i materjalnej. Żadna wojna nie dziesiątkuje tak ludzkości jak alkoholizm. I dlatego nie wolno przyglądać mu się bezczynnie. Trzeba wypowiedzieć mu walkę bezwzględną i przeprowadzić ją aż do zwycięstwa. W tym celu powołaliśmy do życia Sekretarjat jeneralny, który walkę tę będzie ułatwiał i zasady trzeźwości pogłębiał. Ale Sekretarjat sam nie dopnie celu, jeśli nie wesprze go całe społeczeństwo. Aby do tego dopomóc, zarządzam, by

1. w niedzielę, dnia 5 lutego, we wszystkich kościołach diecezji wygłoszono kazanie o zgubnych skutkach alkoholizmu w rodzinie;
2. odnowiono działalność Bractw Trzeźwości;
3. 5 lutego urządzono składkę na cele walki z alkoholizmem, a składkę tę odesłano drogą zwykłą do kasy Biskupstwa w Pelplinie;
4. zorganizowano, gdzie to możliwa, wystawę literatury przeciwalkoholowej oraz wykłady z przezroczami.

Pelplin, dnia 5 stycznia 1928.

† **Stanisław Wojciech,**
Biskup Chełmiński.

3

Dotyczy „Przyjaciela Trzeźwości"

Wznowiono w Poznaniu wydawnictwo „Przyjaciel Trzeźwości" jako kwartalnik (Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26). Abonament roczny wynosi 75 groszy. Pismo to nadaje się jako jeden ze środków walki z alkoholizmem, dlatego poleca się je niniejszem. Z powodu niskiej ceny możnaby rozszerzać je w większej ilości.

4

Egazmina w r. 1928

I

Egzamin pro cura

odbędzie się w gmachu Wikarjatu Generalnego o godzinie 9 przed południem

a) 13 marca dla księży z dekanatu: brodnickiego, chełmińskiego, chełmżyńskiego, chojnickiego, czerskiego, fordońskiego i gniewskiego;

b) 14 marca dla księży z dekanatu: golubskiego, grudziądzkiego, kamieńskiego, kartuskiego, kościerskiego i lidzbarsko - pomezańskiego;

c) 6 listopada dla księży z dekanatu: lubawskiego, nowskiego, nowomiejskiego, puckiego, radzyńskiego, starogardzkiego i świeckiego;

d) 7 listopada dla księży z dekanatu: tczewskiego, toruńskiego, tucholskiego, wąbrzeskiego, wejherowskiego i żukowskiego.

Przedmiotem egzaminu będzie:

1. z dogmatyki: O Bogu, o Bogu w Trójcy św., o sakramencie Pokuty, Ostatniem Namaszczeniu, Kapłaństwie, Małżeństwie oraz o Rzeczach ostatecznych.

2. z moralnej: O przykazaniach Bożych i kościelnych; o grzechu; o karach kościelnych.

3. Z prawa kan.: CJC can 726—1153 (de Sacramentis); 1409—1551 (de beneficiis, de bonis Ecclesiae temporalibus).

4. Z egzegezy: Księga Tobjasza i Dzieje Apostolskie.

5. Z historji kościelnej: Czasy nowożytne od r. 1517—1789.

6. Z pastoralnej: O kościele, sprzętach kościelnych, paramentach, cmentarzach, o Mszy św. (Schüch-Pölz § 187—258).

II

Egzamin pro beneficio

odbędzie się wedle regulaminu, podanego w Zbiorze Rozporządzeń dla diecezji chełmińskiej I 122—124 z tą zmianą, że w egzegezie rozciąga się egzamin w roku bieżącym na księgę Daniela, ewangelję św. Łukasza i List do Żydów; w historji na podręcznik Krynickiego-Szołdrskiego.

Egzamin ten odbędzie się od 27—28 listopada w gmachu Wikarjatu Generalnego od godziny 9 rano.

Księża, pragnący się egzaminowi temu poddać, zgłoszą się miesiąc przedtem, nadsyłając papiery, wymienione w § 12 regulaminu.

Pelplin, dnia 5 stycznia 1926.

† **Stanisław Wojciech,**
Biskup Chełmiński.

5

Dotyczy podręczników nauki religji w szkołach powszechnych

We wszystkich szkołach powszechnych diecezji chełmińskiej należy odtąd w nauce religji używać następujących podręczników:

1. Nauka religji rzymsko-katolickiej (na stopień niższy);
2. Wypisy z Pisma św.

Obydwa te podręczniki nabyć można w Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu.

3. Na stopień wyższy tymczasem, dopóki nie ukaże się podręcznik nowy: Katechizm dla diecezji chełmińskiej.

Pelplin, dnia 31 grudnia 1928.

† **Stanisław Wojciech,**
Biskup Chełmiński.

6

W sprawie zawiadamiania szkół przed wizytacją pasterską.

Uchylając rozporządzenia Władzy Biskupiej z dnia 27 sierpnia 1887 oraz 29 marca 1890, zarządzam, żeby odtąd w razie wizytacyj pasterskich XX. Dziekani (nie poszczególni XX. Proboszczowie) zawiadamiali o nich zawczasu pp. Inspektorów szkolnych, którzy zarządzą co potrzeba w stosunku do nauczycielstwa.

Pelplin, dnia 5 stycznia 1928.

† **Stanisław Wojciech,**
Biskup Chełmiński.

7

W sprawie zwrotu kosztów podróży dla wizytatorów religji rzymsko-katolickiej

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
Warszawa,
dnia 2 grudnia 1927 r.
Nr. II. 17185/27.

Do
Jego Ekscelencji Księdza Biskupa
Stanisława Okoniewskiego
w Pelplinie

Odpowiadając na pismo z dnia 13 listopada 1927 r. L. dz. 758/87—O, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wyjaśnia, że mianowani przez Jego Ekscelencję wizytatorowie religji rzymsko-katolickiej na obręb diecezji chełmińskiej nie będą korzystali z zwrotu kosztów podróży ani też ze zniżek kolejowych, ponieważ nie są urzędnikami państwowymi.

Minister
(—) **Dr. Dobrucki.**

8

Sodalitas Ignatiana

Po rekolekcjach kapłańskich w sierpniu 1927 r. odbyły się dwa walne zebrania członków Sodalicji św. Ignacego. Na obydwuch wybrano na nowo ustępujący zarząd, mianowicie: X. oficjała Bartkowskiego jako prezesa, X. regensa Dominika jako sekretarza i X. prałata Różyńskiego jako skarbnika. Ze sprawozdania skarbnika wynika, że członków ma Sodalicja 503, stan kasy zaś jest następujący:

Remanent z r. 1925/26 :	1 402,65 zł
Przychód w r. 1926/27 :	1 455,69 zł
razem	2 858,34 zł
Rozchód	1 147,45 zł
przechodzi na r. 1927/28 :	1 710,89 zł

Walne zebranie uchwala, że członek, który przez pięć lat nie uiszcza składek pomimo upomnienia i zagrożenia wydaleniem, zostanie przez walne zebranie wykluczony z Sodalicji.

Prosimy o rychłe zapłacenie składki na rok

bieżący (3,05 zł) oraz wyrównanie składek zaległych (P. K. O. Poznań, 205 549).

Pelplin, dnia 4 stycznia 1928.

Directorium Sodalitatis Ignatiane.

9

Dotyczy stwierdzenia śmierci małżonka

Niejednokrotnie zaginęła wskutek wojny albo emigracji zupełnie wieść o małżonku. Pozostała strona pragnęłaby nowe zawrzeć małżeństwo. Jest ono wtedy jedynie możliwe, jeśli ponad wszelką wątpliwość stwierdzić można śmierć strony drugiej.

W sprawie tej wydała Kongregacja św. Officium już w r. 1868 wskazówki, dotąd zobowiązujące. Opiewają one, jak następuje:

1. Do udowodnienia śmierci małżonka nie wystarcza fakt nieobecności jego choćby długoletniej,, potrzebne są *dowody pozytywne.*

2. Dowodem takim jest przedewszystkiem *poświadczenie śmierci* przez władzę duchowną albo świecką tej miejscowości, w której małżonek życia dokonał.

3. Skoro poświadczenia takiego uzyskać nie można, należy postarać się, o ile możliwa, o zgodne *zeznania dwóch wiarogodnych zaprzysiężonych naocznych świadków.*

4. Jeśli ich znaleźć nie można, wystarczyłoby *zeznanie jednego świadka naocznego i zaprzysiężonego,* skoro nie budzi on podejrzenia a zeznanie jego poparte jest szczegółami niesprzecznemi i poważnemi.

5. W braku świadków naocznych można oprzeć się na *zeznaniu świadków ze słyszenia,* o ile są wiarogodni, a wiadomości swe zaczerpnęli od świadków naocznych.

6. Jeśli niema nawet takich świadków, należy zbadać zbiorowo przypuszczenia, domysły, poszlaki i wieści, z których splotu możnaby prawdę wyłuskać. Trzeba uwzględnić wtedy przedewszystkiem *moralną wartość zaginionego:* czy był religijny, do małżonki przywiązany, czy pozostawił dzieci, czy żonę opuścił samowolnie, w jakim był wieku i w jakim stanie zdrowia, czy pisywał do żony, czy miał zamiar powrotu; *jeśli był na wojnie:* czy brał udział w bitwie, czy był ranny, czy dostał się do niewoli, czy usiłował zbiec z szeregów albo czy niebezpieczne powierzano mu zadania; *jeśli emigrował:* czy wśród podróży nie był narażony na niebezpieczeństwa, czy w kraju, do którego się udał, nie było rozruchów, wojen, głodu, epidemij; *jeśli podróż odbywał morzem:* z jakiego wyjechał portu, jakim okrętem, kto mu towarzyszył, dokąd się udał, czy okręt utonął, czy towarzystwo asekuracyjne wypłaciło sumę, na którą był zabezpieczony; jeśli chodzi o *pogłoski:* czy zaprzysięgają je przynajmniej dwaj świadkowie wiarogodni, czy stwierdzają, że wieść pochodzi od większej i rozumniejszej części społeczeństwa, że nie pochodzi od zainteresowanych i że sami uważają je za uzasadnione.

7. Nadto należy posłużyć się *ogłoszeniami w pismach* tych okolic, w których zaginiony przebywał, przedłożyć listy i doniesienia urzędowe, półurzędowe i prywatne o śmierci jego wraz z datą listu, pieczęcią pocztową, przesłuchać tych, do których był pisany.

Po dokładnem przeprowadzeniu badań według powyższych wskazówek należy całą sprawę z wszelkiemi dowodami i zeznaniami przedłożyć Kurji Biskupiej.

Jeśli mimo wszystko nie będzie można uzyskać moralnej pewności o zgonie, rozstrzygnie ostatecznie sprawę Stolica Apostolska.

10

Dotyczy X Bolesława Piotrowskiego

Kurja metropolitalna warszawska przestrzega przed osobnikiem podającym się za X. Bolesława Piotrowskiego ze Zgromadzenia Oblatów św. Franciszka Salezego i przedstawiającym dokumenty wydane przez przełożonego tegoż Zgromadzenia.

Osobnik ten wydaje się wysoce podejrzanym, a wezwany do kurji warszawskiej na dzień 24 grudnia r. z. celem zbadania bliżej jego dokumentów, nie stawił się, nagle w niewiadomym kerunku wyjechał, mówiąc do otoczenia, że jedzie do swego Prowincjała w Drohiczynie.

11

W sprawie posłowania kapłanów diecezji chełmińskiej

Z powodu dotkliwego braku duchowieństwa nie mogę żadnemu z kapłanów Mej diecezji udzielić zezwolenia na posłowanie podczas przyszłej kadencji sejmu oraz senatu Rzeczypospolitej naszej.

Pelplin, dnia 5 stycznia 1928.

† **Stanisław Wojciech,**
Biskup Chełmiński.

12

Roporządzenie
Prezydenta Rzeczypospolitej
z dnia 13 grudnia 1927 r.
o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji oraz ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. nr. 78, poz. 443) postanawiam co następuje:

Tytuł I.

Godła i barwy państwowe.

Art. 1. Godłami państwowemi są:

1) herb państwowy t. j. wizerunek orła białego z głową zwróconą w prawo (dla patrzącego w lewo), ze skrzydłami rozwiniętemi, z koroną i dziobem oraz szponami złotemi (orzeł państwowy) na prostokątnej tarczy w polu czerwonem *).

2) chorągiew Rzeczypospolitej, przysługująca wyłącznie Prezydentowi Rzeczypospolitej, t. j. chorągiew barwy czerwonej z wizerunkiem orła państwowego pośrodku i z obramieniem dookoła. Stosunek szerokości do długości chorągwi wynosi 5:6, wysokość wizerunku orła państwowego w stosunku do szerokości chorągwi 3 : 5.

Art. 2. Barwami państwowemi są kolory biały i czerwony w dwóch poziomych równoległych pasach o równej szerokości i długości, z których górny jest biały, dolny zaś czerwony. Kolor czerwony odpowiada barwie cynobru.

Tytuł II.

Oznaki władz, urzędów, zakładów, instytucyj, przedsiębiorstw i korporacyj publicznych.

Art. 3. Dla władz i urzędów państwowych w kraju i zagranicą oraz dla zakładów, instytucyj i przedsiębiorstw państwowych ustanawia się oznaki, złożone z herbu państwowego i napisu, odpowiadającego ich nazwie.

Art. 4. Dla wszystkich władz i urzędów samorządowych ustanawia się oznaki, złożone z herbu państwowego, z herbu województwa, do którego należą, i z napisu, odpowiadającego ich nazwie.

Władze i urzędy miast mogą w swej oznace w miejscu, przewidzianem dla herbu wojewódzkiego, umieścić własny historycznie uzasadniony herb.

Miastom, odznaczonym orderem, oraz województwom nadaje herby Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów; herby innych miast zatwierdza według własnego uznania Minister Spraw Wewnętrznych na wniosek magistratu i rady miejskiej po porozumieniu się z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Oznaki dla związków samorządu gospodarczego i zawodowego oraz innych korporacyj prawno-publicznych zatwierdza właściwy minister w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Flagi, bandery, chorągwie i sztandary.

Art. 5. Flagą władz i urzędów w kraju i zagranicą oraz zakładów i instytucyj państwowych i samorządowych jest płacht o barwach państwowych. Stosunek szerokości do długości wynosi 5 : 8.

Art. 6. Flagą marynarki wojennej jest bandera wojenna czyli płachta o barwach państwowych z wcięciem trójkątnem od strony przeciwległej do drzewca. W środku białego pasa w połowie odległości od drzewca do wcięcia umieszczony jest herb państwowy. Stosunek szerokości do długości bandery wynosi 5 : 10½. Głębokość wcięcia wynosi poło-

*) Wzory barwne znajdują się w Dzienniku Ustaw nr. 115 z r. 1927.

wę szerokości. Wysokość herbu państwowego w stosunku do szerokości bandery wynosi 2 : 5.

Art. 7. Chorągwią pułków piechoty i saperów oraz szkół piechoty i saperów jest płachta kwadratowa barwy białej z wizerunkiem krzyża kawalerskiego barwy czerwonej na każdej stronie. Bok płachty mierzy 1 metr.

Na prawej stronie chorągwi t. j. na lewo od drzewca znajduje się pośrodku krzyża kawalerskiego wizerunek orła państwowego, otoczony wieńcem laurowym. Pomiędzy ramionami krzyża umieszczony jest w rogach w mniejszych wieńcach laurowych numer pułku.

Na lewej stronie chorągwi t. j. na prawo od drzewca znajduje się pośrodku krzyża kawalerskiego napis trzywierszowy „Honor i Ojczyzna", otoczony wieńcem laurowym. W rogach, tak samo jak na stronie prawej, umieszczony jest numer pułku. Wieńce w rogach i liczby pułku na lewej stronie chorągwi mogą być zastąpione innemi emblementami, umieszczonemi na tarczach, których wzory zatwierdza Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Ministra Spraw Wojskowych.

Płachta chorągwi przybita jest 21 gwoździami do drzewca długości 2½ metrów, zakończonego u góry tabliczką z numerem pułku, nad którą umieszczony jest metalowy orzeł państwowy, mierzący wraz z tabliczką 25 cm. wysokości. Dolny koniec drzewca zakończony jest metalowem okuciem.

Na drzewcu pod orłem przywiązana jest kokarda o barwach państwowych szerokości 15 cm., której oba końce dochodzą do dolnego brzegu płachty. Końce kokardy i chorągiew z trzech stron oszyte są frendzlą złotą szerokości 5 cm.

Art. 8. Sztandarem pułków i szkół kawalerji jest płachta kwadratowa, której bok mierzy 65 cm. Szczegóły sztandaru, kokardy i drzewca odpowadają tymże szczegółom chorągwi (art. 7), lecz są stosunkowo mniejsze i płachta sztandaru przybita jest 14 gwoździami do drzewca długości 2½ metra.

Art. 9. Flagą forteczną i proporcem marynarki wojennej jest płachta o barwach państwowych z krzyżem kawalerskim pośrodku, którego ramiona położone w białym pasie są czerwone, zaś ramiona położone w czerwonym pasie białe. Pośrodku krzyża na okrągłej tarczy czerwonej znajduje się ramię zbrojne, zwrócone mieczem od drzewca. Stosunek szerokości do długości wynosi 5 :6, wysokość krzyża kawalerskiego w stosunku do szerokości chorągwi 4 : 5.

Art. 10. Znakiem okrętów wojennych, będących w kampanji i pod dowództwem oficera marynarki wojennej, jest wstęga o barwach państwowych z głębokiem wcięciem na końcu oraz krzyżem kawalerskim przy drzewcu o barwie podwójnej (jak w atr. 9), lecz bez ramienia zbrojnego. Stosunek szerokości do długości znaku wynosi 1 : 25, wysokość krzyża kawalerskiego w stosunku do szerokości znaku 1 : 2.

Art. 11. Inne znaki wojskowe, używane przez armję lądową lub marynarkę wojenną, ustali rozporządzenie wykonawcze Prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 12. Banderą handlową morską jest płachta o barwach państwowych.

W środku białego pasa umieszczony jest herb państwowy. Stosunek szerokości do długości wynosi 5 : 8, wysokość herbu państwowego w stosunku do szerokości bandery 2 : 5.

Art. 13. Dla wszelkich niewojennych statków państwowych ustanawia się taką samą banderę, jak w art. 12, a nadto osobną białą flagę, zakładanią w czasie pełnienia służby, z godłem ministerstwa, w dyspozycji którego statek się znajduje. Godła ministerstw względnie poszczególnych ich działów ustanawia Rada Ministrów na wniosek właściwego ministra, przedstawiony w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Art. 14. Flagą statków handlowych żeglugi śródlądowej jest płachta o barwach państwowych. Stosunek szerokości do długości chorągwi wynosi 5 : 8.

Tytuł IV.

Pieczęcie.

Art. 15. Pieczęcią państwową jest tłoczona pieczęć okrągła średnicy 77 mm. z wyobrażeniem orła państwowego pośrodku na tle he-

raldycznem i napisem „Rzeczpospolita Polska“ w otoku (wzór nr. 9).

Art. 16. Pieczęcią Prezydenta Rzeczypospolitej jest pieczęć okrągła średnicy 62 mm. z wyobrażeniem orła państwowego pośrodku i napisem „Prezydent Rzeczypospolitej“ w otoku.

Art. 17. Pieczęcią urzędową Marszałków Sejmu i Senatu jest pieczęć okrągła średnicy 50 mm. z wyobrażeniem orła państwowego pośrodku i napisem „Marszałek Sejmu“ względnie „Marszałek Senatu“ w otoku.

Art. 18. Pieczęcią urzędową władz i urzędów oraz zakładów, instytucyj i przedsiębiorstw państwowych jest pieczęć okrągła z wyobrażeniem orła państwowego pośrodku i napisem, odpowiadającym nazwie danej władzy (urzędu, zakładu, instytucji, przedsiębiorstwa), w otoku.

Art. 19. Pieczęcią urzędową władz i urzędów samorządowych jest pieczęć owalna. W górnej części pieczęci znajduje się orzeł państwowy, poniżej którego umieszczony jest napis, odpowiadający nazwie danej władzy (urzędu, zakładu, instytucji).

Pieczęcie dla związków samorządu gospodarczego i zawodowego oraz innych korporacyj publicznoprawnych zatwierdza właściwy minister w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 20. Wyrób pieczęci z orłem państwowym zastrzega się wyłącznie mennicy państwowej. Wyjątki od tej zasady może ustanowić rozporządzenie wykonawcze Prezydenta Rzeczypospolitej.

Postanowienia karne.

Art. 21. Używanie przez osoby lub instytucje nieuprawnione 1) chorągwi Rzeczypospolitej (art. 1 lit. 2), 2) oznak władz (urzędów, zakładów, instytucyj, przedsiębiorstw) państwowych i samorządowych oraz korporacyj publiczno-prawnych (art. 3 i 4), 3) chorągwi i innych oznak wojskowych (art. 6 — 11), 4) bandery handlowej morskiej oraz flagi niewojennych statków państwowych (art. 12 i 13), 5) pieczęci urzędowych (art. 15 — 19) jest wzbronione.

Wzbronione jest używanie przez osoby i instytucje prywatne pieczęci z orłem państwowym. Używanie przez osoby i instytucje prywatne herbu państwowego, herbów wojewódzkich, jako też ich części składowych, dla celów handlowych jako też na blankietach i szyldach dozwolone jest tylko za osobnem zezwoleniem Ministra Spraw Wewnętrznych, udzielonem w porozumieniu z właściwymi ministrami w wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie. Zezwolenie to wygasa w razie ukarania obdarzonego niem za czyny, przewidziane w art. 22, lub w razie cofnięcia zezwolenia. Cofnięcie zezwolenia zarządza Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z właściwymi ministrami w razie powstania okoliczności, w których utrzymanie w mocy zezwolenia sprzeciwiałoby się interesowi państwowemu.

Zezwoleń na analogiczne używanie herbów miejskich udziela właściwa gmina miejska za zgodą wojewody, a jeśli chodzi o miasto stołeczne Warszawę — za zgodą Ministra Spraw Wewnętrznych. Zezwolenie to może być cofnięte na podstawie uchwały rady miejskiej, zatwierdzonej przez wojewodę, a jeśli chodzi o miasto stołeczne Warszawę — przez Ministra Spraw Wewnętrznych.

Wykroczenie przeciwko powyższym przepisom zachodzi także w razie używania znaków podobnych, jak wymienione w niniejszym artykule, o ile to może się stać źródłem pomyłki.

Winny wykroczenia przeciw powyższym zakazom ulega karze grzywny od 10 do 500 złotych lub karze aresztu do 3 miesięcy albo obu tym karom łącznie, o ile dany czyn nie stanowi przestępstwa, zagrożonego karą surowszą.

Właściwemi do orzeczenia są sądy powiatowe (pokoju). W województwach poznańskiem, pomorskiem i w górnośląskiej części województwa śląskiego w razie wymierzenia kary pozbawienia wolności ponad 6 tygodni orzeka się więzienie.

Art. 22. Winny używania herbu państwowego lub orła państwowego, chorągwi Rzeczypospolitej, chorągwi o barwach państwowych albo chorągwi i innych znaków wojskowych w sposób, uchybiający czci należnej Rzeczy-

pospolitej Polskiej, albo winny umyślnego ich znieważenia ulegnie karze więzienia od jednego miesiąca do dwóch lat lub aresztu do sześciu tygodni, o ile dany czyn nie stanowi przestępstwa, zagrożonego karą surowszą.

Występek powyższy zachodzi także wówczas, jeśli czynu dopuszczono się względem znaków, mogących robić wrażenie herbu państwowego, orła państwowego lub chorągwi i znaków, wymienionych w ustępie pierwszym.

Właściwemi do orzekania są sądy okręgowe. W okręgach sądów specjalnych we Lwowie i w Krakowie i sądu okręgowego w Cieszynie zamiast kary więzienia orzeka się karę ścisłego aresztu.

Art. 23. Winny naruszenia przepisów, wydanych na podstawie art. 24, a dotyczących wyrobu pieczęci oraz nadzoru nad ich wyrobem, ulegnie karze grzywny od 50 do 500 złotych albo aresztu od tygodnia do cześciu miesięcy albo obu tym karom łącznie, o ile dany czyn nie stanowi przestępstwa zagrożonego karą surowszą.

Właściwemi do orzekanie są sądy powiatowe (pokoju).

Tytuł VI.

Postanowienia końcowe.

Art. 24. Szczegółowe przepisy w sprawach unormowanych niniejszem rozporządzeniem, nie wyłączając przepisów, dotyczących pieczęci poszczególnych władz (urzędów, zakładów, instytucyj, przedsiębiorstw, korporacyj), ich używania, wyrobu oraz nadzoru nad ich wyrobem ustanowione będą w rozporządzeniu wykonawczem Prezydenta Rzeczypospolitej.

Rozporządzenie to może również postanowić, że oznaki i pieczęcie poszczególnych korporacyj publiczno-prawnych nie będą podlegały przepisom niniejszego rozporządzenia.

Art. 25. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Prezesowi Rady Ministrów i wszystkim ministrom we właściwym każdemu z nich zakresie działania.

Art. 26. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie w 3 miesiące po ogłoszeniu.

Równocześnie tracą moc obowiązującą ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. nr. 69, poz. 416) oraz wszystkie na jej podstawie wydane rozporządzenia. Obowiązujące przepisy, w myśl których napisy w pieczęciach urzędowych powinny zawierać imię i nazwisko pieczętującego, pozostają w mocy.

Z dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia tracą ważność zezwolenia, wydane przez Ministra Spraw Wewnętrznych, względnie w innej drodze uzyskane uprawnienia na używanie przez osoby i instytucje prywatne godeł, chorągwi, bander oraz pieczęci z orłem państwowym.

W czasie przejściowym, kończącym się w 2 lata po wejściu w życie niniejszego rozporządzenia, władze (urzędy, zakłady, i instytucje, przedsiębiorstwa, korporacje) publiczne mogą używać dotychczasowych pieczęci, oznak i flag.

Chorągwie i sztandary oddziałów wojskowych (7 i 8), nadane im przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia, jak również wizerunki orła państwowego w orderach i odznaczeniach, ustanowionych przed jego wejściem w życie, nie ulegają zmianie.

Prezydent Rzeczypospolitej: **I. Mościcki**
Prezes Rady Ministrów i Mn. Sp. Wojskowych:
J. Piłsudski

Minister: **K. Bartel**
Mnister Spraw Wewnętrzn.: **Sławoj Składkowski**
Minister Spraw Zagranicznych: **August Zaleski**
Minister Skarbu: **G. Czechowicz**
Minister Sprawiedliwości: **A. Meysztowicz**
Minister Wyznań Rel. i Oświecenia Publicznego:
Dr. Dobrucki
Minister Rolnictwa: **K. Niezabytowski**
Minister Przemysłu i Handlu: **E. Kwiatkowski**
Minister Komunikacji: **Romocki**
Minister Robót Publicznych: **Moraczewski**
Minister Pracy i Opieki Społecznej: **Dr. Jurkiewicz**
Minister Reform Rolnych: **Witold Staniewicz**
Minister Poczt i Telegrafów: **Bogusław Miedziński**

13

Konserwacja zabytków kościelnych oraz przebudowa i budowa kościołów

Streszczenie wykładu, wygłoszonego podczas I kursu sztuki kościelnej w Pelplinie 21 września 1927 przez inż. Cybichowskiego.

Oddawna Kościół dostarczał najsilniejszych pobudek sztuce. Największe jej dzieła wszystkich czasów poświęcano Kościołowi i czci Pana nad Pany. Wobec tak cennych wzorów zdawałoby się być rzeczą nietrudną nawiązać do przeszłości i stworzyć dzieła, któreby doskonałością i pięknością dorównywały owym zabytkom. Niestety okres ostatnich stu lat, jest okresem wielkiego upadku sztuki architektonicznej nietylko w dziedzinie restauracji i konserwacji zabytków, lecz w równej mierze w zakresie nowych budowli. Zabytki, widome znaki przeszłości, mówiące nam o czynach przodków, o życiu ich, dążeniu i upodobaniach, zaczęto burzyć bezmyślnie lub też oczyszczać z naleciałości różnych epok, a nowe kościoły dźwigać jako niezrozumiałe naśladownictwa stylu romańskiego lub gotyckiego, obce co do struktury i nieuwzględniające wymagań i upodobań współczesnych.

Wykład mój ma wyjaśnić:

1. jak powinno się obchodzić z zabytkami,
2. jak powinno się przebudowywać stare, a budować nowe kościoły?

I.

Do konserwacji zabytków powinni się zabierać artyści, obdarzeni specjalnym talentem i wrodzoną intuicją. Zabytki sztuki i kultury znajdujące się na terenie państwa polskiego podlegają ochronie podług dekretu: „O Opiece nad zabytkami sztuki i kultury z dnia 31. 10. 1918 r.". Zabytków, któreby się zachowały w pierwotnym stanie, jest w Polsce bardzo mało. Przeważnie przebudywano je w różnych okresach, przeprowadzając zmiany, stosownie do ewolucji stylów. Dlatego też prawie każda stara budowla, posiadając cechy swego czasu, wykazuje styl niejednolity.

Największym wrogiem każdego zabytku i każdej budowli jest wilgoć, pochodząca z ziemi, czy też tworząca się wskutek zaciekania nieszczelnych dachów. Chcąc wilgoć usunąć, trzeba przeprowadzić doskonałą wentylację lub odpowiednią izolację, o ile zamierza się zapobiec powstawaniu wilgoci. Zadaniem fachowca, który sprawę wilgoci w kościele bada, jest w pierwszym rzędzie stwierdzenie przyczyny wilgoci.

Wilgoć w murach może powstać wskutek tego, że teren wokoło kościoła jest zbytnio wywyższony, albo też dlatego, że wody zaskórne lub wody deszczowe z dachów nie mają odpływu, zwłaszcza na terenach gliniastych. W pierwszym wypadku zaleca się teren wokoło kościoła obniżyć, tak aby wody deszczowe spływały od kościoła, a w drugim trzeba koniecznie założyć dreny, któreby odprowadzały wodę do niżej położonego rowu. Zawilgcenie murów kościoła można też usunąć w ten sposób, że wokoło kościoła wykopie się rowy, pozostawiając je nie przykryte przez lato, a następnie wysuszone mury obrzuci się zaprawą cementową i przeciągnie ciepłym gudronem. Następnie winno się rowy zasypać gliną. Wilgoć na murach zewnętrznych da się najskuteczniej usunąć przez odbicie tynków, obłożenie muru papą falcowaną, a następnie przez otynkowanie. Zmurszałą cegłę, przesiąkłą wilgocią należy, o ile możności, usunąć i zastąpić nową.

Wilgoć, powstającą wskutek zaciekania dachów, można jedynie w ten sposób usunąć, że dachy się uszczelni, przekładając je lub też dając nowe pokrycie.

Często spotyka się, iż rynny i rury spustowe są przyczyną zawilgocenia dachów i górnych części murów. Rynny i rury spustowe powinno się czyścić, najlepiej wiosną i jesienią. Rynny przy kościołach wiejskich są zbyteczne, jeżeli się je jednakowoż kładzie, winno się zważać na to, żeby były zawieszone przed gzymsem, a nie były położone na dachówkę. Zamiast rynien należałoby raczej kościół obłożyć wokoło płytami, które odprowadzałyby wodę spływającą z dachów.

Najlepszym środkiem ochronnym przeciwko wilgoci jest ogrzewanie wnętrza, stosunkowo niedrogie. Np. w farze bydgoskiej w roku 1926 ogrzewanie za pomocą nagrzanego powietrza, włącznie prac murarskich, kosztowa-

lo 15 000,— zł, a parowe ogrzewanie w kościele św. Marcina w Poznaniu, wykonane w roku 1927, włącznie wszelkich prac pobocznych 18 000,— zł. Przy polichromowanych kościołach jest ogrzewanie wnętrza kościelnego niezbędne ze względu na wielkie ilości wody, które z wyziewów ludzkich skraplają się na ścianach, sufitach i sprzętach. Wyliczono, że naprzykład w jedną niedzielę tworzy się w kościele św. Marcina w Poznaniu wielkości 500 m^2 około 500 litrów wody.

Dobór materjału na pokrycie dachu jest bardzo ważny, nietylko ze względów praktycznych, lecz też estetycznych. Konserwując budowlę, trzeba bezwzględnie zachować stare charakterystyczne pokrycie, a w razie usunięcia go winno się przy restauracji pokrycie to przywrócić. Kryć można dachy dachówką czerwoną w formie dachówki rzymskiej, dachówką holenderską-esówką i dachówką zwykłą. Budowle średniowieczne były kryte nie tylko blachą ołowianą, lecz również dachówką rzymską, barokowe przeważnie holenderską-esówką. Obecnie kryje się nowe budowle przedewszystkiem karpiówką. Najlepiej jednak dachy pokryć miedzią, która z czasem nabierając patyny, stanowi nieprzemakalną ochronę budowli. Zwłaszcza części bardzo eksoponowane, jak wieże, wieżyczki kopuły itd. powinny być kryte miedzią, która jest nie wiele więcej niż jeszcze raz tak droga, jak blacha cynkowa. W stosunku do cen przedwojennych obniżyły się ceny za blachę miedzianą o 25 % a ceny za cynk podniosły się o 30 %. Używając blachy cynkowej winno się ją po wykończeniu galwanizować na kolor miedzi. Kościółki drewniane zaleca się z reguły kryć gontami, napuszczonemi odpowiedniemi płynami, które zabezpieczają drzewo przed wilgocią.

Eternit, azbit, dachówka cementowa lub falcowana, wreszcie papa, nie nadają się jako materjał do krycia kościołów, zwłaszcza ze względów estetycznych. Materjały te z biegiem czasu nie nabierają patyny, są przykre w tonie i nie zestrajają się harmonijnie z całością.

Mury zabytków powinny być wyprawiane, o ile nie są tynkowane, cegłą tego samego formatu, ręcznie wyrabianą. Do naprawy murów tynkowanych można użyć cegieł normalnego formatu. Spoiny w murach nietynkowanych należy wypełniać tylko zaprawą wapienną, a nigdy nie cementem. Tak samo powinno się zważać na to, żeby wszelkie tynki wewnątrz kościoła były wykonane z białego lub hydraulicznego wapna, bez jakiejkolwiek domieszki cementu. Domieszka cementu powoduje bowiem plamy, których żadne malowanie później nie zakryje. Mury zewnętrzne kościołów należy tynkować wapnem hydraulicznem, dobierając jedynie do tynkowania gzymsów i eksponowanych części małą domieszkę cementu. Cement należy dawać ponadto tylko do zaprawy wewnątrz murów, oraz fundamentów.

Do restauracji budowli zabytkowych wykonanych z kamieni ciosowych, nadaje się wapień i piaskowiec.

W zasadzie należy używać do murów budowli zabytkowych, o ile chodzi o stronę zewnętrzną, tych samych materjałów, z jakich zostały pierwotnie wykonane.

Otworów, pozostałych po rusztowaniach, w murach średniowiecznych nie należy zamurowywać. O ile są zbyt głębokie, powinno się je dla uniemożliwienia gnieżdżenia się ptactwa częściowo zamurować, zostawiając otwory około 10 cm. głębokie.

Stare cegły, palcówki, następnie napisy, znaki, gmerki, również wszelkie inne ślady od pocierania kul lub ostrzenia szabel, należy bezwzględnie zachować.

Ogrodzenia, okalające kościoły i cmentarze, wykonane z drzewa lub z murów, z polnych kamieni, jako też murów z cegły nie należy zastępować żelaznemi sztachetami, choćby one były osadzone na podmurowaniu między filarami murowanymi. Parkan wokoło cmentarza lub kościoła powinien tworzyć jedną prostą linję na wysokości 1,20—1,40 mtr. bez jakichkolwiek słupków wystających po nad tę linję. Jedynie przy bramach i wejściach można umieścić słupki, lub dać okazalsze obramowanie samych bram. Murów wysokich, podzielonych słupkami w odstępach kilku metrów jakoteż sztachet żelaznych należy unikać w zupełności.

Wnętrze kościoła powinno tworzyć harmonijną całość, robiąc wrażenie ładu i porządku. Sprzęty, winny stać w należytym miejscu i w odpowiedniem ugrupowaniu. Nie zaleca się zbytnio zapełniać jednej części kościoła, a drugą pozostawiać bez sprzętów. Chorągwie, feretrony, baldachim, luźne laweczki, stołki należy przechowywać w ukrytem miejscu pod chórem. Ławki o ile możności jednego typu winny być ustawione symetrycznie w równych rzędach i w równych odstępach.

Całość wnętrza należy sharmonizować również i w kolorycie, który winien objąć sklepienia i ściany, następnie ołtarze, ambony, chrzcielnice i posadzkę. Malowanie wnętrza winno być podporządkowane architekturze.

Jeżeli więc kościół gotycki, z ścianami i z sklepieniem bogato poczłonkowanem narożnikami, służkami i filarami posiada tak charakterystyczne cechy, to obowiązkiem artysty jest podkreślić powyższe szczegóły, pozostawiając jednak ściany w jednolitych płaszczyznach. Gotycki kościół w ten sposób wymalowany, wykazywać będzie jasno swoją właściwość polegającą na tem, że filary i żebra dźwigają konstrukcję kościoła, a płaszczyzny uzupełniają tylko całość.

Odmienne zadanie musi spełnić artysta, malujący kościół barokowy lub renesansowy. Część budowli, przeznaczona na dźwiganie, posiada bowiem większe płaszczyzny, które są ozdobione stiukami lub gzymsami, albo też profilami, wykonanemi w tynku.

Wobec tego, że gotyk uznaje barwy wyraźne, jaskrawe, witraże kolorowe, o silnej barwie i kontrastach, żebra sklepień gotyckich winny być podkreślone silnym kolorem, a dekoracje pól środkowych nie powinny rywalizować z strukturą żeber. Ściany i pola sklepień w kościołach gotyckich zaleca się traktować równomiernie jako płaszczyzny. Figuralne i ornamentalne dekoracje należy zastosowywać w umiarkowaej mierze, jedynie we wnękach lub też inych miejscach, wynikających z architektury kościoła.

Barok lubuje się w jasnych kolorach: białych, żółtych, różowych oraz w złocie.

Ściany, podzielone kolumnami lub pilastrami, są ozdobione często sztukaterjami. Chcąc wszystkie te akcenty złączyć w harmonijną całość, trzeba zastosować jednolite kolory, odsadzając wielkie płaszczyzny tonami.

Barok dąży do skupienia uwagi przedewszystkiem na wielkim ołtarzu. Dlatego też efekt główny koncentruje się na tabernakulum, a flankujące boczne ołtarze celowo uwypuklają najważniejszą część kościoła. Polichromję barokowych kościołów uzgodni się najlepiej w ten sposób, że, dając sklepieniom i ścianom kolory jasne, ołtarze i wnętrze przyozdobi się kolorami ciemniejszemi, oraz złoceniami.

Oszklenie okien powinni być wykonane z szkła dmuchanego t. zw. antycznego, lub też z szkła zwyczajnego, zielonkawego, oprawionego w ołów, lub w ramę z drzewa. Bezwzględnie należy unikać szkła t. zw. katedralnego. Szkło antyczne i zwykłe przepuszcza bowiem światło, natomiast szkło katedralne rozprasza je, co powoduje, że w kościele zacierają się kontrasty. Okna wyglądają jak ślepe. Szkła katedralnego można używać do grobowców, lub ubikacji, odgrodzonych od wszelkiego życia.

Witraże nowe z szkła antycznego winny być przez artystę skomponowane i podporządkowane polichromji osobno do każdego wnętrza.

Marmurowe posadzki z płyt około 30 do 50 cm² wielkich są w kościołach najlepsze. Wyrobów cementowych należy unikać, również flizów małych z glinki. Posadzka powinna w każdym razie być koloru neutralnego, bez jakiegokolwiek desenia. Do podłóg w drewnianych kościołach używać należy tylko desek sosnowych, lub deszczułek dębowych, układanych w wielkie wzory.

Nagrobki wmurowane w ściany kościoła, lub wpuszczone w posadzkę trzeba otoczyć jak największą opieką, ze względu na ich wartość historyczną. Płyty znajdujące się w posadzkach kościoła należy osadzić w właściwem miejscu w ścianę, a nagrobki większe ogrodzić balustradą.

Przemalowania rzeźb farbą i wapnem winien usunąć specjalista, a nie kamieniarz, który przeważnie nagrobki radykalnie obskrobuje.

Najlepszym środkiem do oczyszczenia pomników jest lekki rozczyn ługu.

Odnawianie sprzętów należy przeprowadzić ostrożnie usuwając jedynie kurz, nie naruszając starej ozdoby. Kolor ołtarzy powinien być jednolity, ciemny lub jasny, a złocenia zaleca się wykonać z prawdziwego złota. Przy podrzędniejszych częściach wystarczy pozłocić złotem metalowym. Połysk złota prawdziwego jest ciepły, w przeciwstawieniu do złota metalowego, zimnego w kolorze. Różnicę można z łatwością stwierdzić, porównując złoto prawdziwe z metalem imitującem złoto.

Dekoracyj ołtarzy kwiatami sztucznemi lub świeżemi należy unikać, zwłaszcza przy zabytkowych ołtarzach.

Przy rekonstrukcji organ trzeba zważać na to, żeby organy jako instrument były dostarczone przez firmę specjalną. Prospekt jako dekorację zaprojektuje bezwzględnie najlepiej artysta-architekt, dostosowując go do wnętrza kościoła.

Dzwony powinno się zamówić tylko u firm znanych, zasługujących na zaufanie. Pęknięte dzwony o wielkiej zabytkowej wartości zaleca się naprawić, a nie przetapiać. Do dzwonienia należy używać tylko ludzi starszych i doświadczonych. Szkodliwe są mocne uderzenia po dzwonieniu oraz nagłe wstrzymywania ruchu. Dzwon powinien się sam uspokoić.

Stare kielichy i monstrancje można powierzać do naprawy tylko zaufanym firmom. Inne przedmioty srebrne, pozłacane, na ogół nie powinny być na nowo złocone. Wystarczy je zmyć w letniej wodzie, a następnie obetrzeć płatkiem z płótna lub skóry. Patyny na przedmiotach miedzianych nie należy usuwać.

Dla ornatów, kap itd. zaleca się się stworzyć szafy obszerne, dostatecznie głębokie i szerokie, które umżoliwią przechowanie ich w całości. Ornaty i kapy można przechować wisząco lub też leżąco. Wiszące powinny być umieszczone w odpowiednio głębokich szafach na wieszadłach drewnianych, a leżące należy przechowywać w szafach o głębokich szufladach, z dnem z pasów parcianych, przyczem każda szata ma mieć osobną szufladę, umożliwiającą łatwą cyrkulację powietrza. Ornaty ułożone winny być odwrócone podszewką do góry, a między hafty i ozdoby zaleca się wkładać kołderkę z waty. Składanie ornatów i kap jest rzeczą zupełnie niewłaściwą i szkodliwą.

Wszelkie inne sprzęty, jak meble, naczynia, świeczniki, kraty, okucia stare, stare druki, rękopisy, oprawy ksiąg, trumny w grobach, zasługują również na należytą opiekę. O ile przedmioty powyższe nie służą do celów kultu, winny być złożone w bezpiecznem i suchem miejscu.

(Dokończenie nastąpi.)

14

Zmiany wśród duchowieństwa

J. E. Najprzew. X. Biskup Stanisław Wojciech

instytuował:

dnia 28 listopada 1927 X. Marcelego Żelaznego z Koronowa na beneficjum w Pruszczu;

mianował kuratusem:

X. Aleksandra Brząkałę z Tczewa (św. Józef) w Rykowisku-Błądzim;

powołał na wikarjat:

X. Franciszka Czaplińskiego z Nowego do Sypniewa,

X. Wojciecha Chamier-Gliszczyńskiego z Rumiana do Gruty,

X. Pawła Glocka do Dużego Czystego,

X. Pawła Gogę z Sypniewa do Tczewa (św. Józef),

X. Józefa Grochockiego z Gruty do Nowego.

X. neopresbitera Dr. Franciszka Mantheya do Rumiana,

X. Alojzego Wiczarskiego z Nowejcerkwi do Drzycimia.

* * *

Umarli:

X. kuratus Leon Słomski w Rykowisku - Błądzim dnia 20. 12. 1927.

X. kuratus Piotr Kujawa w Mędromierzu Wielkim dnia 7. 1. 1928.

R. i. p.

Redaktor odpowiedzialny: X. Dr. Rogala, Wikarjusz Jeneralny.
Nakładem Biskupiego Jeneralnego Wikarjatu. Czcionkami Drukarni i Księgarni T. z o. por. w Pelplinie.